

EDYTA SZCZUREK-MAKSYMIAK*
Instytut Filologii Klasycznej UJ

Eros i Psyche. Mit opowiedziany na nowo

Eros and Psyche: The myth retold

Abstract

Till we have faces: The myth retold is the last novel by C.S. Lewis, who was one of the greatest Christian writers in the twentieth century. The novel tells the story of Orual, daughter of king of Glome, which is a little barbarian country that lies behind the borders of the Hellenistic world. The story is based upon the myth of Cupid and Psyche. The first written version of this myth appears in the chapter of *The golden ass* by Apuleius. Lewis himself makes a statement in afterword of his book that he “felt quite free to go behind Apuleius”. Apuleius was rather a transmitter than inventor of the tale in Lewis’s opinion. As he says later “[Apuleius] in relation to my work he is a *source*, not an *influence* nor *model*”. *Till we have faces* is a re-telling of the myth of Cupid and Psyche from the point of view of Orual, Psyche’s ugly sister. I decided to point out differences and similarities in the telling of the tale of Cupid and Psyche by Apuleius and by Lewis. Generally the plot is the same. In both versions there are symbols easy to point out: Psyche as a Soul, Cupid as a Love, Venus-Ungit and also Redival as a Flesh and Orual as something between Psyche and her younger sister, Redival. There are some threads treated differently, as for example jealousy of gods and Psyche’s sisters. Psyche’s sisters in *The golden ass* are jealous of Psyche’s wealth, her palace and the fact that she is probably married to god. Therefore they decide to take her happiness away by deceiving her. In *Till we have faces* Orual is jealous of Psyche herself and her love. She thinks that gods have taken Psyche from her and therefore she writes accusation against them. The most important difference is that Orual cannot see Psyche’s palace. As Lewis says in his afterword: “The central alteration in my own version consists in making Psyche’s palace invisible to normal, mortal eyes – if *making* is not the wrong word for something which forced itself upon me, almost at my first reading of the story, as the way the thing must have been. This

* E-mail: edyta.maksymiuk@gmail.com. Autorka serdecznie dziękuje prof. dr. hab. Stanisławowi Śnieżewskiemu za wszelką pomoc w pracy oraz recenzję tekstu.

change of course brings with it a more ambivalent motive and a different character for my heroine and finally modifies the whole quality of the tale.” Despite differences both tales tell about a union with God. In Apuleius’ version Psyche, after her service for Venus, is united with Cupid. In the ending of *Till we have faces* Orual is united with Psyche and gods. Also both stories are about journey. In *The golden ass* there is a spirit journey to a union with god, which one can achieve through beauty. In *Till we have faces* there is no allegorical journey, but Orual makes her way to self-understanding by writing a book about her fight with gods. In the end she meets God face to face and gains peace.

Key words: C.S. Lewis, Apuleius, reinterpretation, religion, allegory

Słowa kluczowe: C.S. Lewis, Apulejusz, reinterpretacja, religia, alegoria

Wstęp

Dopóki mamy twarze to ostatnia powieść jednego z największych pisarzy XX wieku – Clive’a Staplesa Lewisa. To reinterpretacja mitu o Erosie i Psyche. Zakres badań dotyczących genezy dzieła jest zawężony w wyniku stwierdzenia samego autora: w posłowniu do swojej książki C.S. Lewis deklaruje (Lewis 2010: 358), że źródłem (nie wzorem!) jego wersji były *Metamorfozy* Lucjusza Apulejusza z Madaury (II w. po Chr.). Owa romantyczna opowieść składająca się z wielu luźnych wątków, wśród których największą sławę zdobył właśnie mit o Erosie i Psyche, nadal fascynuje współczesnych czytelników. Mit o Psyche ma swoje korzenie w podaniach folklorystycznych – prawdopodobnie w opowieściach milezyjskich (Cytowska, Szelest 1992). Nie zachowały się jednak żadne źródła sprzed II wieku po Chrystusie. Dopiero u Apulejusza można znaleźć pierwszą spisana wersję baśni o Erosie i Psyche (Cytowska, Szelest 1992). Od tamtych czasów mit ten na stałe wpisał się do kanonu nie tylko romantycznych, ale i głęboko filozoficznych powieści, bez końca interpretowanych na nowo w literaturze, poezji oraz sztuce.

Dopóki mamy twarze jest jedną z trudniejszych książek C.S. Lewisa, sam zaś autor uważał ją za swoje najlepsze dzieło. Tworząc kolejną reinterpretację tej historii, Lewis miał nadzieję nadać oryginałowi większe znaczenie oraz większą moc oddziaływania. Pisarz przewidywał, że czytelnik, mając w tle mit, zauważy wprowadzone zmiany (Schakel 1984: 7). Lewis poniekąd nie zgadzał się z wersją samego Apulejusza – według niego starożytny autor nie rozwinął mitologicznego potencjału historii i nie nadał jej boskiego charakteru, co zawierać się miało w tym, że w wersji Apulejusza siostry Psyche mogły zobaczyć jej pałac. W ten sposób starożytny autor pozbawił mit nie tylko boskiej tajemnicy, ale także grozy, uczucia podziwu i strachu.

James Como opisuje metodę Lewisa nie jako demitologizowanie, lecz właśnie jako remitologizowanie (Como 1975). Akcja toczy się w prawdziwym świecie;

nie jest to alegoria, w której każdy element coś symbolizuje, ale wszystko jest dokładnie tym, czym jest. Lewis delikatnie poprawił go w liście, podkreślając, że „dzieci robią babki z piasku, nie po to, żeby to coś symbolizowało, ale dlatego, że tak po prostu robią. Tak samo Sala Kolumnowa jest po prostu salą, a Lis jest na tyle wykształcony, na ile mógłby być niewolnik w takich realiach”.

W liście do Clyde’a Kilby’ego C.S. Lewis napisał, że *Dopóki mamy twarze* jest „dziełem historycznej wyobraźni – jest to przypuszczenie, jak mogłoby wyglądać małe barbarzyńskie państwo na granicy hellenistycznego świata, na które zaczyna wpływać grecka kultura”. Na podstawie przedstawionej w książce greckiej myśli, którą reprezentuje grecki niewolnik Lis (Lis to skrót od Lizjasa; Lewis 2010: 217), można przypuszczać, że akcja toczy się na przełomie III i II wieku przed narodzeniem Chrystusa. Czytelnik musi zrezygnować z nastawienia na mit lub fantasy, ponieważ jest to powieść historyczna z elementami psychologicznymi: określony jest czas i miejsce akcji, padają liczne szczegóły dotyczące życia codziennego (Myers 2003: 164–167). Tło mitu w *Metamorfozach* Apulejusza jest nieokreślone, autor nie stara się go urealniać (Myers 2003: 150) – nie wiadomo gdzie ani kiedy toczy się akcja. Powieść zawieszona jest w baśniowym świecie, na co wskazuje choćby pierwsze zdanie: „Był sobie raz w jednym kraju król i królowa. Mieli oni trzy śliczne córki...” (Apulejusz 1976: IV 28), co jest typową baśniową formułą (Myers 2003: 148).

Celem tej pracy jest porównanie dwóch wersji mitu o Erosie i Psyche. Pragnę wykazać różnice i podobieństwa zachodzące między mitem przekazany przez Apulejusza a interpretacją C.S. Lewisa; wyjaśnić dlaczego się pojawiają, a także jaką funkcję pełnią w danym utworze. Następnie pragnę określić funkcję mitu w danej książce, jego koncepcję religijną oraz alegoryczną interpretację, co jest bardzo istotne dla tego problemu. Pragnę zaznaczyć, iż celem tego artykułu nie będzie wykazanie motywów antycznych w *Dopóki mamy twarze*, których obok Erosa i Psyche jest wiele, lecz porównanie dzieła do fragmentu *Metamorfóz*, w którym pojawia się mit¹.

W moim badaniu, podążając za wskazówkami Stanisława Stabryły (Stabryła 1980, 1983), posługuję się metodą genetyczną – staram się wykazać zależności między fragmentem *Metamorfóz* a *Dopóki mamy twarze*; a także metodą funkcjonalną: analizą tekstów i wykazaniem wpływu kultury antycznej na C.S. Lewisa. *Dopóki mamy twarze*, jak wskazuje sam podtytuł: *Mit opowiedziany na nowo* (*A myth retold*), to przykład reinterpretacji antycznego motywu. Lewis w posłowniu do swojej książki zaznacza, że wersja mitu spisana przez Apulejusza była dla niego tylko źródłem, nie zaś wzorem (Lewis 2010: 358). Autor podkreśla, że najważniejszą zmianą, jaką wprowadził, było uczynienie pałacu Psyche niewidocznym dla oczu śmiertelnika (Lewis 2010: 358). Różnica ta pociągnęła za sobą zmianę motywacji głównej bohaterki, a co za tym idzie – zmieniła sens całej opowieści. Działanie autora było świadome. Lewisa nie satysfakcjonowały

¹ Mit o Erosie i Psyche znajduje się w *Metamorfozach*, w księgach: IV 28–VI 24.

interpretacje owego mitu. Pragnął wykazać, że w tej powieści jest coś więcej niż sam Apulejusz starał się zawrzeć (Schakel 1984: 35)². Daleko idące zmiany prowadzą do przekształcenia przyjemnej historyjki w pogański mit o urodzajności i płodności. Lewis uczynił z mitu o Erosie i Psyche mit naturalistyczny, czyli mit wyjaśniający porządek świata³.

Głównymi źródłami mojego artykułu są *Dopóki mamy twarze* C.S. Lewisa w doskonałym przekładzie Alberta Gorzkowskiego oraz *Metamorfozy albo Złoty osioł* Apulejusza w przekładzie Edwina Jędrkiewicza. Ponadto korzystam z wielu książek pomocniczych: *Reason and imagination in C.S. Lewis. A study of "Till we have faces"* Petera J. Schakela oraz *Bareface. A guide to C.S. Lewis's last novel* Doris T. Myers, *Magia i religia w twórczości Lucjusza Apulejusza z Madaury* Tadeusza Sapoty oraz prac Stephena Harrisona. Pozycje autorstwa Schakela oraz Myers są fundamentalne dla mojego badania. Skrupulatnie analizują interesujący mnie tekst i poświęcają wiele miejsca na odniesienia do antyku. Nie wyczerpują jednak tematu recepcji Apulejusza, dlatego też znalazłam tu pole dla własnych badań. Oboje autorzy w większym stopniu skupiają się na interpretacji książki pod kątem psychologicznym, co dla mnie jest mniej istotne.

Paralele, podobieństwa, różnice i ich funkcje

W traktowaniu mitu o Erosie i Psyche przez obydwu autorów odnaleźć można ciekawe paralele. Przede wszystkim obie wersje trzymają się planu, który na podstawie wersji Apulejusza został stworzony przez Walsha (Harrison 2013: 159):

² Z tego powodu Lewis postanowił napisać swoją własną wersję mitu. W młodości usiłował stworzyć poemat, w którym siostra Psyche miała nie być zazdrosna o jej szczęście, ale nie zdolała do zobaczenia jej pałacu – miała widzieć jedynie łąki i bagniska. Z poematu zachowały się jedynie fragmenty. Później Lewis rozważał przerobienie mitu na sztukę teatralną i napisanie scenariusza, ale ostatecznie dopiero trzydzieści lat później zdołał spisać własną wersję mitu, już nie jako poemat, lecz właśnie jako „mit opowiedziany na nowo” (Lewis 2010: 359).

³ Lewis w micie kapłana czyni z Psyche Izydę, którą czcił Apulejusz, po to aby wykazać jak istotne miejsce w tej opowieści zajmuje motyw ofiary. Psyche w opowieści kapłana zostaje złożona w ofierze, a nie oddana w małżeństwo. Po swoim poświęceniu Psyche wykonuje zadania Ungit-Afrodyty, która ją uwalnia, i wraca do swojego boga Kupidyna, sama stając się boginią. W ten sposób historia Apulejusza przekształca się w pogański mit o urodzajności, płodności i zmianach pór roku. Kiedy Psyche staje się boginią, kapłan zmienia jej czarne szaty na białe. Psyche staje się umierającym i powracającym bogiem, zupełnie jak w micie o Demeter i Korze, gdzie Kora schodzi do podziemi, by co wiosnę powracać. W ten sposób mit o Erosie i Psyche otrzymuje cechy mitu naturalistycznego.

1. Ira Veneris.
2. Amor Cupidinis.
3. Psyche errans.
4. Psyche apud Venerem.
5. Felix coniugium.

W *Dopóki mamy twarz* jest raczej „Orual errans”, ponieważ to ona błądzi w poszukiwaniu własnej tożsamości oraz prawdy. Poza tym u Lewisa także mamy gniew Ungit-Wenus, która zsyła na Glome nieszczęścia; miłość Psyche i Boga Góry, później prace Psyche, w których towarzyszy jej Orual, a na koniec radosne połączenie sióstr i pogodzenie z bogami. Historie są podobne, niektóre ich fragmenty są różnie opisane (np. prace Psyche przedstawione poprzez senne wizje jej siostry, nie bezpośrednio). Pojawiają się także nawiązania: między innymi u Apulejusza Psyche tuż przed swoją pierwszą nocą z tajemniczym oblubieńcem zostaje ugoszczona wspaniałą ucztą w domu boga. U Lewisa zamiast losu Psyche poznajemy wydarzenia związane z jej siostrą Orual. Orual pozostaje dziewicą, niemniej przechodzi coś na kształt utraty dziewictwa, gdy po raz pierwszy zabija mężczyznę. Po zwycięskim pojedynku z Arganem, królem sąsiedniego państwa, zostaje wydane przyjęcie, lecz nie jest ono takie jak panińska uczta Psyche: subtelne, wykwintne, z niewidzialną służbą, ale okropne, głośnie, istic barbarzyńskie. Orual do końca powieści pozostaje panną.

Paralelizmy pojawiają się również w obrębie samych dzieł: u Apulejusza los Psyche przypomina przygody Lucjusza, bohatera *Metamorfoz*. Oboje, Lucjusz i Psyche, z głupoty i z ciekawości skazują się na wędrowkę (Lucjusz pod postacią osła) i nie mogą w żaden sposób sami sobie pomóc. Dopiero służba u bogini kończy ich trudy – Psyche poddaje się Wenus, a Lucjusz Izydzie. Na koniec Psyche zostaje uratowana przez Erosa i sama staje się boginią, Lucjusz zaś zostaje kapłanem Izdy. U Lewisa pojawiają się paralele pomiędzy Psyche a losem jej siostry Orual: Orual poprzez sny, które są odbiciem cierpień Psyche, towarzyszy jej przez mękę. Poza tym wiele wątków, jak na przykład uczta panińska Psyche i uczta Orual po pokonaniu Argana, przeplata się ze sobą i nawiązuje do siebie nawzajem. Liczne motywy w mitach Apulejusza i Lewisa pokrywają się, nieznacznie się różniąc, kilka jednak jest zupełnie odmiennie potraktowanych. Po pierwsze, co rzuca się w oczy już przy pobieżnym porównaniu, u Apulejusza występują dwie siostry Psyche, a u Lewisa jedna (Rediwal jest postacią niemal trzeciego planu). Mit u Apulejusza został przedstawiony w bajkowej konwencji: „Był sobie raz w jednym kraju król...” (IV 28) i opowiada o trzech córkach królewskich. Dwie księżniczki są zamężne, trzecia zaś, najmłodsza i najpiękniejsza, jest panną. Problem powieści jest *stricte* bajkowy: Psyche nie może wyjść za mąż z powodu swojej urody. Dlatego król radzi się wyroczeni Apolla, co wypada mu zrobić. U Lewisa konwencja jest potraktowana bardziej realnie. Występujące siostry są siostrami przyrodnimi, ich obie matki nie żyją. Żadna z nich nie może wyjść za mąż – nie dlatego, że Psyche jest zbyt piękna, a Orual zbyt brzydka,

lecz z powodu sytuacji państwa. Powód jest prozaiczny: Glome jest małym barbarzyńskim krajem, z którym żadne ościenne państwo nie chce nawiązywać kontaktów, ponieważ byłyby one nieopłacalne. Problem występujący w książce jest bardziej poważny: Glome cierpi z powodu głodu, plag oraz wojen.

Kolejnym wątkiem jest los Psyche. W obu wersjach pojawia się Zachodni Wiatr, piękny pałac oraz niewidzialna służba. Jednak sama bohaterka jest przedstawiona inaczej. U Apulejusza Psyche błaga męża, aby pozwolił jej siostrą ją odwiedzić (V 6), płacze, grozi, że się zabije, zachowuje się histerycznie i absurdalnie. Mąż przystaje na jej błagania. Tego wątku w ogóle nie ma u Lewisa. U Apulejusza siostry, gdy widzą bogactwo Psyche, popadają w zazdrość. Psyche dwukrotnie zapytana o swojego męża odpowiada inaczej: raz, że to młodzieniec (V 8), drugi raz, że to kupiec w średnim wieku (V 15). Siostry zaczynają się lękać, że jej małżonkiem jest sam bóg, że Psyche urodzi boga i przez to sama stanie się boginią:

Jeżeli nie zna oblicza męża swego, to zaiste chyba boga poślubiła i boga nam ta jej ciąża przyniesie. To pewne, że [...] ją zaczął sławić jako matkę boskiego bębna – czego niechbym doczekała!

Dlatego postanawiają oszukać ją i pozbawić szczęścia. Jednak nikomu, nawet rodzicom, nie zdradzają losu Psyche. U Lewisa Psyche nie kłamie o swoim małżonku, wprost mówi, że to sam bóg, ale Orual nie chce jej wierzyć. Orual przekonuje Psyche, że to jakiś wyrzutek i przestępca ukrywający się w górach (rozmowa siostr: Lewis 2010: 185–195). Psyche jednak nie daje się oszukać. Orual, choć dzieli się wieściami o losie Psyche z Bardią i Lisem, nie wyjawia im prawdy o tym, że przez moment widziała pałac Psyche (co poważnie deformuje jej przekaz) (Lewis 2010: 160–162, 167–172). W *Metamorfozach* Psyche mści się na swoich siostrach i doprowadza do ich śmierci (V 27). W *Dopóki mamy twarze* Psyche po prostu odchodzi, płacząc (Lewis 2010: 203), i więcej się nie pojawia, aż do senniejszej wizji Orual pod koniec książki. Orual zaś zostaje królową Glome.

Inaczej został też potraktowany wątek zadań, które Wenus poleciła Psyche wykonać, gdy ta oddała się jej w służbę. U Apulejusza Psyche otrzymuje magiczną pomoc mrówek, trzciny, orla oraz mówiącej, wieszczkiej wieży (VI 10–20). Jej ostatnie zadanie to zejście do Podziemia po zawierającą piękno skrzynkę Persefony. U Lewisa to nie Psyche poddaje się Wenus, lecz Orual. Bohaterka musi ukorzyć się w swoich sennych wizjach przed Ungit-Wenus oraz przed znieprawionym ojcem. Orual we śnie towarzyszy Psyche i pomaga jej w wykonywaniu zadań, jest na przykład jedną z mrówek rozdzielających ziarno. Lewis omija w *Dopóki mamy twarze* szczegóły, jak bohaterka ma się dostać do świata zmarłych⁴. W Podziemiach Orual obserwuje razem z Lisem (który jest

⁴ Jest to ciekawy zabieg, ponieważ inaczej potraktował choćby podróż Orual do pałacu Psyche: autor opisuje jej przygotowania i określa czas, w jaki ma przebyć drogę – jest to szesnastogodzinna podróż. Apulejusz natomiast nie podaje szczegółów dotyczących

jej przewodnikiem po zaświatach, tak jak Wergiliusz u Dantego) próby, które musi przejść Psyche (Lewis 2010: 339–348). U Apulejusza Psyche trzy razy musi zignorować osoby, które chcą ją zatrzymać: są to błagający ją o pomoc kulawy oślarz i starzec przeprowadzający się wpław przez Styks oraz podstępne tkaczki (VI 20), podobnie u Lewisa Psyche nie może okazać żalu mieszkańcom Glome, którzy błagają ją o pomoc, musi zignorować Lisa oraz samą Orual. Według Apulejusza Psyche nie kończy ostatniego zadania: z głupoty i ciekawości⁵ otwiera skrzynkę Persefony i natychmiast zapada w śmiertelny sen. Dopiero Eros ją ratuje, wiedzie na Olimp, gdzie Psyche godzi się z Wenus i zostaje boginią. Czyli u Apulejusza następuje pogodzenie i połączenie Psyche z Erosem i jego matką, u Lewisa zaś to Orual godzi się z Psyche. Należy pamiętać, że akcja u Lewisa toczy się w trakcie sennych wizji Orual – bohaterka wkracza w nieznany boski świat. Po pogodzeniu się z bogami (zarówno z samą Psyche, jak i z jej mężem) Orual budzi się ze snu i umiera w spokoju.

Kolejnym motywem odmiennie potraktowanym przez autorów jest zazdrość. Głównym wątkiem mitu Apulejusza jest zazdrość Wenus o urodę Psyche (IV 30). Kiedy ludzie zaczynają oddawać biednej dziewczynie boską cześć, zagniewana bogini zwraca się do swojego syna Erosa o pomoc. Rozkazuje mu wzbudzić w Psyche miłość do ostatniego z ludzi:

Na te węzły miłości matczynej cię zaklinam [...] pomścij swoją mać, ale pomścij jak trza i tę piękność obelżywą pokarz, i to jedno jedyne ze wszystkiego mi zwól: niech ta dziewczka zapłonie miłością dla ostatniego z ludzi – takiego, którego los pozbawił i czci, i ojcowizny, i bezpieczeństwa osobistej, i tak nędznego, aby na całym świecie nie znalazł równego sobie w niedoli (IV 31).

Wyrocznia Apollina, która radzi królowi pozostawienie córki na górze dla jej potwornego małżonka, nie jest wynikiem bezpośredniego działania bogini:

Królu, dziewczynę na górę zaprowadź i każ jej tam zostać,
oblubienicy śmierci, w żałobny ubranej strój;
nie myśl, że zięć twój nasienia człeczego mieć będzie ci postać:
pomiot to będzie drapieżny, zły jak wężowisk rój (IV 32–34).

Jest to raczej działanie losu, który prawdopodobnie miał w ten sposób doprowadzić do spotkania Erosa z Psyche.

Dopóki mamy twarze z założenia napisane zostało dla racjonalnych Greków, którzy nie boją się bogów. Jednak pozostawienie Psyche na górze jest tu bezpośrednio spowodowane pięknem dziewczyny. Gdy na Glome spadają klęski (co może być także związane z kastracją Tarina, kochanka Rediwał, młodszej siostry Orual; od tego momentu wszystko źle się układa w królestwie, zupełnie

podróży siostr Psyche, choć mieszkają one bardzo daleko i muszą przyplłynąć statkiem. Apulejusz pisze jedynie, że siostry poszły na górę, na której została złożona Psyche na ofiarę (V 7).

⁵ Tak samo jak wtedy, gdy nie usłuchała swojego męża i postanowiła odkryć jego tożsamość.

jakby natura reagowała na okaleczenie mężczyzny; Lewis 2010: 35–41), kapłan Ungit-Afrodyty wskazuje na Psyche jako winną gniewu bogini (57–70), ponieważ ludzie zaczęli jej składać ofiary i oddawać cześć. Za radą kapłana, który domaga się idealnej ofiary, aby uzyskać od Ungit przebaczenie, Psyche zostaje przywiązana do drzewa na górze na pożarcie przez Bestię, Boga Góry – syna, a zarazem męża Ungit. Oprócz zawiści bogów ciekawie został także potraktowany motyw zazdrości sióstr.

U Apulejusza obie siostry Psyche są zazdrosne o jej szczęśliwy los i postanawiają go zniszczyć:

Ale jeśli i w tobie siedzi jak ździara ta obelga, co nas dotknęła, to rozglądnijmy no się obie za jakim silnym sposobem na nią [...] Dowie się ona, żeśmy nie jej służki, ale siostry, i starsze [...] Ostatecznie przystąpił do pokarania pyszałkowatej (V 9–10).

Psyche, gdy naiwnie daje się oszukać, mści się na złych kobietach, zwodząc je, jakoby sam bóg wybrał każdą z nich na towarzyszkę (V 26–27). Oszalałe z żądzy siostry ponoszą śmierć, rzucając się ufnie na zachodni wiatr, który ich nie usłuchał i nie uniósł. W *Dopóki mamy twarz* tylko jedna siostra, Orual, poznaje los Psyche. Rediwał nie jest tym zainteresowana, jednocześnie jest pominięta w tej części historii. Orual nie jest zazdrosna o szczęście Psyche (jest zazdrosna o nią samą) (Schakel 1984: 30) tylko dlatego, że jej nie wierzy:

Chyba pierwsza myśl, która przemknęła mi przez głowę, brzmiała: Odebrało jej rozum [...]. Czy wierzyłam w jej niewidzialny pałac? Każdy Grek wybuchnąłby śmiechem na taką myśl (Lewis 2010: 141).

Orual nie jest w stanie zobaczyć pałacu Psyche, nie widzi też jej szat ani skarbów, dlatego nie może uwierzyć w jej niewidzialnego małżonka:

Aj – zaczęła lamentować [Psyche] – więc o to mu chodziło. Nie możesz tego zobaczyć. Nie możesz tego poczuć. To wszystko dla ciebie nie istnieje. Och, [Orual]... tak bardzo mi przykro (Lewis 2010: 144).

Jednak uczucie zazdrości nie jest jej obce. Wiąże się to z istotnym dla książki motywem – z zaborczą miłością. Orual jest zazdrosna o samą Psyche, ponieważ bardzo ją kocha. Złości się, dlatego że bóg, prawdziwy lub fałszywy, odbiera jej ukochaną siostrę. Jej zazdrość doprowadza ją do ostatecznego ruchu: Orual błaga Psyche, aby odkryła oblicze swego męża, nie po to, aby celowo ją zgubić, lecz dlatego, że boi się o nią. Psyche jednak jest świadoma tego, co może się wydarzyć, i odmawia. Wtedy Orual zadaje sobie ranę i grozi, że się zabije. Psyche, nie z naiwności, tak jak u Apulejusza, lecz z miłości do siostry postanawia spełnić jej żądania i ocalić ją od samobójczej śmierci:

Także teraz – rzekła cicho Psyche – wiem, co czynię. Wiem, że zdradzam najukochańszego z kochanków, i pewnie już przed wschodem słońca moje szczęście zniknie na zawsze. Oto cena twojego życia. Zapłacę ją (Lewis 2010: 195).

Ważnym z punktu widzenia Lewisa elementem mitu o Erosie i Psyche jest ofiara. U Apulejusza rodzice zostawiają Psyche na górze, nie tyle jako ofiarę dla boga, lecz jako małżonkę dla najgorszego z ludzi, ponieważ tak poradziła im wyrocznia Apollina. U Lewisa bezpośrednim powodem ofiary Psyche jest jej piękno i zazdrość bogini. Poświęcenie dziewczyny ma konkretny cel: oddania czci bogom, aby uzyskać ich przebaczenie. Ofiara ta ma być idealna, a zarazem najgorsza: idealna, najdoskonalsza, ponieważ ma zostać małżonką Boga Góry, czyli Bestii, lub mężem bogini – Ungit; najgorsza, przeklęta, ponieważ osoba, która musi umrzeć, ponieść Wielką Ofiarę, naraziła się na gniew Ungit:

Przeklęty musi być oddany Bestii. Ta bowiem jest w niewiadomy sposób samą Ungit albo też jej synem, Bogiem Góry. Albo obojgiem naraz [...] Wielka Ofiara wymaga, aby Przeklęty był nieskazitelny. W świętym języku mówi się, że tak ofiarowany mężczyzna staje się mężem Ungit, zaś ofiarowana kobieta narzeczoną jej syna. Oboje zaś zyskują miano Wieczerzy Bestii. Jeśli Bestią jest Ungit, wówczas współżyje ona z mężczyzną, kiedy zaś Bestią jest jej syn – współżyje on z kobietą. Tak czy inaczej ofiara kończy się pożarciem [...] niektórzy twierdzą, że kochanie i pożeranie jest jednym i tym samym (Lewis 2010: 59, 63).

Psyche zostaje wybrana przez kapłana, gdyż ze względu na swoją urodę jest idealna, a ponieważ obraziła boginię, jest zarazem przeklęta. Niewolnik Lis, reprezentujący postawę stoicką, obecny przy rozmowie kapłana z królem nie zgadza się i usiłuje przekonać króla, że kapłan się myli⁶:

Czyż nie widzisz, panie – rzekł Lis – że Kapłan bredzi? Oto cień jest dla niego zwierzęciem, a także boginią, która jest i bogiem, zaś kochanie oznacza pożeranie. Przecież sześćioletni szczeniak gadałby bardziej do rzeczy. Przed chwilą ofiara tej ohydnej ceremonii miała być Przeklętym, najnikczemniejszą istotą tej ziemi, składaną za karę. Teraz zaś okazuje się najdoskonalszą istotą – całkowicie nieskazitelną, którą bóg poślubia w nagrodę [...] jedno przeczy drugiemu (Lewis 2010: 62–63).

Ofiara Psyche jest istotnym elementem mitu, wpisującym się w odwieczny motyw umierającego i odradzającego się boga. Ten wątek zostanie jeszcze dalej omówiony. Lewis podkreślał, że Apulejusz, pozbawiając mit ofiary, jednocześnie pozbawił go boskiego charakteru.

Najważniejszą różnicą między wersjami mitu o Erosie i Psyche stanowi to, że siostra Psyche nie widzi jej pałacu. W obu wersjach Psyche zostaje przeniesiona przez Zachodni Wiatr do boskiego pałacu, położonego w dolinie, w którym służy jej niewidzialna służba. U Apulejusza obie siostry Psyche, które są mężatkami, odwiedzają ją i na widok jej bogactwa zżera je zazdrość. U Lewisa tylko Orual, panna, odnajduje Psyche. W trakcie rozmowy z siostrą okazuje się, że Orual nie jest w stanie zobaczyć jej pałacu – widzi jedynie zamgloną łąkę. Orual nie

⁶ Dyskusja, do której dochodzi pomiędzy kapłanem a Lisem, przywodzi na myśl rozmowę Edypa z Tyrejaszem, gdy wieszcz oskarża króla o nieszczęścia nawiedzające Teby (Sofokles, epejsodion I).

dostrzega również szat ani bogactwa siostry. Gdy Psyche częstuje ją winem oraz wymyślnymi potrawami, Orual wydaje się, że dostaje wodę ze strumienia oraz dzikie owoce (Lewis 2010: 143). Kiedy Psyche opowiada jej o swoim małżonku, Orual jej nie wierzy, ponieważ Psyche go nie widziała. Nauczona przez stoickiego Lisa Orual uważa, że to, czego nie można zobaczyć, nie istnieje. Przekonuje Psyche, że nie zna swego męża, ponieważ nigdy go nie widziała:

- To ja jestem jego żoną. Ja wiem.
- Skąd niby, skoro nigdy go nie widziałaś?
- Orual, czy twoje myśli płyną tak płytko? Ja? Jak mogę nie wiedzieć?
- Skąd Psyche?
- Jak mam ci odpowiedzieć [...] (Lewis 2010: 189).

Orual nie wierzy Psyche i nie może zobaczyć jej świata. Łączy się to także z koncepcją idei platońskich: Psyche od zawsze miała marzenia o boskim pałacu, o złotym domu boga, w którym pragnęła zamieszkać. W momencie, w którym zostaje złożona w ofierze, jakby umiera i przechodzi do świata idei – zamieszkuje w prawdziwym domu boga, o którym wcześniej tylko śniła. Idea pałacu jest niedostępna dla śmiertelnej Orual.

Elementem związanym z tym wątkiem jest zmuszenie Psyche do odkrycia tożsamości jej małżonka. Złe siostry u Apulejusza wierzą, że Psyche została wybranką boga. Jednak postanawiają ją zgubić poprzez wymuszenie na niej złamania jego rozkazu. Sprawiają wrażenie świadomych tego, co się stanie. Naiwna Psyche słucha ich, nie przeczuwając podstępów:

Wtedy Psyche biedactwo – naiwniutką taką a wrażliwą okrutnie – przejmują grozą te straszne słowa [...] gdy wieczór w noc przechodzi, nagle powzięła postanowienie i przysposabia wszystko do ohydnej zbrodni (V 18–21).

Natomiast w *Dopóki mamy twarze* Psyche i Orual toczą głęboką, psychologiczną kłótnię. Orual nie chce świadomie zniszczyć szczęścia siostry, ale boi się o nią, ponieważ podejrzewa, że to jakiś wygnaniec ją oszukuje. Jednak Psyche wie, że obcuje z bogiem i na jakie konsekwencje narażąby się, łamiąc jego przykazanie. Orual posuwa się do ostatecznego ruchu: grozi Psyche, że się zabije, jeśli siostra jej nie wysłucha. Aby pokazać, że mówi poważnie, rani się w rękę. Psyche decyduje się posłuchać Orual z lęku o jej życie. Chce ją uratować. Nie działa tak jak Psyche z *Metamorfóz* ze strachu i naiwności – wie doskonale, że zdradza męża i że go straci:

Także teraz, rzekła cicho Psyche, wiem, co czynię. Wiem, że zdradzam najukochańszego z kochanków i pewnie już przed wschodem słońca moje szczęście zniknie na zawsze. Oto cena twojego życia. Zapłacę ją (Lewis 2010: 192–195).

Głównym motywem pierwszej części *Dopóki mamy twarze* jest napięcie pomiędzy rozsądkiem a wyobraźnią ujęte w formę pamiętnika połączonego z oskarżeniem bogów. Najważniejszym wątkiem drugiej części książki są

słowa, które wypowiada Bóg Góry po wygnaniu Psyche, skierowane do Orual: „Ty również będziesz Psyche” (Lewis 2010: 203). Inaczej niż u Apulejusza, gdzie Psyche po utracie swego szczęścia doprowadza własne siostry do śmierci, u Lewisa Psyche, płacząc, po prostu udaje się na wygnanie. Orual jest tego świadkiem. Widzi wtedy Boga Góry, który mówi do niej:

Teraz Psyche uda się na wygnanie. Zazna głodu i pragnienia i kroczyć będzie drogą trojski. [...] Niewiasto, poznasz samą siebie i własny znój. Ty również będziesz Psyche (Lewis 2010: 203).

Orual w pierwszym momencie sądzi, iż sama będzie musiała odejść. Jednak wówczas umiera król i Orual zostaje królową Glome. Za to musi przejść długą i trudną drogę samopoznania. Z czasem uświadamia sobie, jak traktowała innych ludzi, musi także pogodzić się z bogami. Zostając królową, usiłuje zamknąć w sobie „dawną Orual”. Zaczyna nosić welon, który ma zasłaniać jej zewnętrzną brzydotę. Welon nabiera jednak wielu innych znaczeń: oprócz brzydoty staje się symbolem władzy Orual, bariery, jaką wybudowała między sobą a bogami, a także winy i wstydu. Całe dorosłe życie Orual dręczy płacz Psyche – zdaje się jej, że słyszy go w nocy. W końcu udręczona postanawia się utopić. Co ciekawe, u Apulejusza usiłuje zrobić to Psyche. Obie bohaterki ratuje bóg. Pewnego dnia Orual dociera do końca podróży: uświadamia sobie swoją wewnętrzną brzydotę i zdejmuje welon. Odtąd jej przebraniem staje się naga twarz⁷. Orual dochodzi także do wniosku, że to ona jest samą Ungit, ciemnościelką Psyche, a także Bestią pożerającą ludzi: jej nienasycona zaborcza miłość pożarła Bardię, jego żonę, Lisa oraz Rediwal. Jednak zgodnie z przepowiednią boga Orual staje się również Psyche: pod koniec życia Orual dręczą różne sny i wizje, w których widzi Psyche, wykonującą nieludzkie zadania; prace te są identyczne z zadaniami nałożonymi na Psyche przez Wenus u Apulejusza (VI 10–21). Orual dzieli z siostrą jej trud, na przykład śni, że jest mrówką pomagającą jej rozdzielić nasiona (Lewis 2010: 341–349). W ten sposób Orual staje się drugą Psyche.

Ważnym elementem podsumowującym te rozważania, wiążącym mit w ujęciu Apulejusza z mitem Lewisa, jest opowieść kapłana o bogini Psyche przedstawiona pod koniec *Dopóki mamy twarz*. Orual poznaje tę historię podczas podróży. Natyka się wówczas na świątynię wraz z posągiem Psyche. Kapłan nowej bogini opowiada mit będący czymś pomiędzy wersją Apulejusza a Lewisa. W opowieści kapłana Psyche zostaje złożona w ofierze, nie zaś oddana w małżeństwo z potworem; poza tym występują tu dwie siostry, które były zazdrosne o los Psyche, które widziały jej pałac. Oburzona Orual oskarża kapłana o kłamstwo i sama decyduje się opisać tę historię, opierając ją na własnych przeżyciach (Lewis 2010: 284, 288). Istotny jest moment, w którym Orual przerywa

⁷ Taki tytuł pierwotnie miała nosić książka Lewisa, jednak wydawca się nie zgodził, twierdząc, że czytelnikom kojarzyć się to będzie z westernem.

kapłanowi snucie świętej historii: „Ściągamy wtedy jej [Psyche] czarną zasłonę, ja natomiast zmieniam czarną szatę na białą i ofiarujemy...” (Lewis 2010: 285) – brakuje tu istoty zdania i tego, co robią wierni bogini: składają jej ofiarę. Po-
przez celowe pominięcie autor podkreśla, jak istotny jest element ofiary.

Książki różni także sposób narracji. W *Metamorfozach* narrator jest trzecio-
osobowy, wszechwiedzący. Bogowie są przedstawieni na równi z ludźmi, przez
co tracą nieco ze swojej tajemniczej boskości. Natomiast w *Dopóki mamy twa-
rze* narratorem jest Orual, siostra Psyche. Historię opowiada postać, która ją
przeżyła. Orual pisze swoją książkę po grecku, ponieważ ma nadzieję, że trafi
ona kiedyś w ręce wykształconego Greka, który mógłby ocenić jej wartość:

Piszę po grecku, jak nauczył mnie mój stary mistrz. Być może pewnego dnia przybędzie
do tego pałacu jakiś grecki podróżnik i odczyta tę księgę, a później opowie o niej w swej
krajnie [...] może ich mędrcy zdołają rozstrzygnąć, czy moja skarga była uzasadniona
(Lewis 2010: 9).

Bohaterka zaczyna pisać po tym, jak słyszy opowieść kapłana o kulcie Psy-
che (Lewis 2010: 281–286). Orual nie zgadza się z jego wersją wydarzeń i posta-
nawia sama spisać to, co według niej naprawdę zaszło między nią a jej siostrą
(Lewis 2010: 287–288). Przekaz wydarzeń jest bardziej realistyczny, a zarazem
świat bogów pozostaje nieznany i groźny. To łączy się z charakterystykami bo-
haterów. U Apulejusza charakterystyki są nierozwinięte. Postacie są typowe dla
powieści starych kobiet: Psyche jest z jednej strony spokojna, z drugiej emocjo-
nalna; raz naiwna, a raz sprytna – zachowuje się tak, jak wymaga tego akcja.
Wenus i Eros, symbole zazdrości i miłości, cechują sprzeczne działania, ponie-
waż tego również wymaga akcja. Eros jest niemoralny i nieodpowiedzialny, ale
wobec Psyche jest miły, łagodny i troskliwy. Przedstawienie bogów jako absur-
dalnych oraz niemoralnych ma na celu zniechęcenie czytelników do oddawania
czci Olimpowi (Sapota 2001). W XI księdze Apulejusz zderza obraz olimpij-
skich amoralnych bogów z dobrą, pomocną Izydą, do której kultu zachęca.

U Lewisa charakterystyki są bardziej rozwinięte. Występuje tu także kilkoro
typowych bohaterów: król Trom jest dumny i egocentryczny, Bardia, dowód-
ca królewskiej straży, jest dobry i silny, Rediwal głupia i rozpustna. Ale tacy
bohaterowie jak Psyche, Orual czy Lis są najprawdziwszymi ludźmi. Psyche
jest dzielna i współczująca, Lis jest czułym stoikiem, a Orual zaboreczka i żadna
miłości, poprzez swoją niedoskonałość wzbudzająca sympatię czytelnika, który
najchętniej z nią właśnie się utożsamia.

Styl powieści także jest w ciekawy sposób odmienny. U Apulejusza mamy do
czynienia z wieloma komicznymi oraz retorycznymi efektami na wysokim po-
ziomie, często pojawia się także parodia. Pierwsze dziesięć ksiąg *Metamorfoz* to
powieść pikarejska, rozwiązała i radosna. Natomiast księga XI staje się poważną
relacją z doświadczenia religijnego. Opowieść o Psyche i Erosie jest dygresją,
która pojawia się mniej więcej w połowie *Metamorfoz* (IV 28–VI 24). Stylem
pasuje ona do pozostałych dziesięciu ksiąg. U Lewisa po pierwsze przedstawi-

ny jest kobiecy punkt widzenia. Styl jest realistyczny oraz nowoczesny. Język Oral jest gorzki oraz bardzo ironiczny.

Funkcje mitu, jego koncepcja religijna i alegoryczna

Mit o Erosie i Psyche w *Metamorfozach* Apulejusza może być różnie interpretowany. Psyche może być alegorią duszy, poszukującej, pożądającej Boga, a jej cierpienia i przygody mogą symbolizować wędrówkę duchową. Psyche może także symbolizować duszę poszukującą miłości. W takiej interpretacji Erosa należy rozumieć jako miłość⁸, a Wenus jako ciało, pożądanie, seksualność. Wędrówkę Psyche można także interpretować jako upadek duszy z niskich pobudek: Psyche przez ciekawość nadwyręża zaufanie, jakim darzył ją Eros. Eros porzuca ją i zraniony kryje się u matki. Tymczasem Psyche (Dusza) pozostawiona sama sobie oddaje się cielesności – oddaje się na służbę u Wenus. Z upadku może ją uratować dopiero Miłość-Eros. Dzięki niemu Dusza-Psyche zostaje ubóstwiona i staje się boginią.

Połączenie tego mitu z kultem Izydy generuje kolejną interpretację: duchową wędrówkę prowadzącą do wtajemniczenia w misteria. Dusza-Psyche musi przejść szereg prób i rytuałów, aby osiągnąć ubóstwienie, żeby nawiązać kontakt z bogiem. Próby te to zadania, jakie zleca jej Wenus: rozdzielenie nasion, przyniesienie złotego runa, zdobycie wody z rzeki Styks oraz skrzynki zawierającej piękno Persefony. W zaświatach Psyche przechodzi trzy próby, przy których musi zachować milczenie. Ten element zachowania ciszy jest charakterystyczny dla misteryjnych rytuałów (Sapota 2001).

Z Izydą związana jest kolejna nie tyle interpretacja, ile możliwa funkcja mitu o Erosie i Psyche. Apulejusz zestawia bogów olimpijskich z Izydą, na korzyść tej ostatniej. W micie, który stanowi charakterystyczną cezurę dla całego dzieła, bogowie są przedstawieni raczej negatywnie. Wenus jest mściwa, żądna zemsty, rozwiązała, prowadzi niemal hulaszcze życie – wychodzi na przyjęcia itd. Eros, choć miły i łagodny względem Psyche, jest nieodpowiedzialny i psotny. Bogowie ci żyją obok ludzi, obdarci ze wszelkiej tajemnicy i grozy. Dopiero w XI księdze, gdzie pojawia się Izyda, boska obecność jawi się jako ta prawdziwa, straszna, a zarazem zbawienna. Prawdopodobnie zamierzonym zabiegiem Apulejusza było poniżenie starych bogów olimpijskich i zachęcenie czytelnika do oddawania czci Izydzie.

Mit o Erosie i Psyche pełni jeszcze jedną funkcję w *Metamorfozach*. Opowieść tę przytacza staruszka usiłująca pocieszyć dziewczynę porwaną przez

⁸ Co ciekawe, Eros jest podatny na zranienia – rani go kropla oliwy z lampki Psyche, co można interpretować jako alegorię utraty zaufania.

zbójów. Znaczeniem mitu ma być przekaz, że po cierpieniu zawsze przychodzi szczęście. Stąd funkcją mitu jest konsolacja – pocieszenie w trudnej chwili.

Tak samo książka *Dopóki mamy twarze* może być różnie interpretowana. Po pierwsze, Psyche znowu przywodzi na myśl Duszę. Ciało jest symbolizowane tutaj nie tylko przez Ungit-Wenus, boginię płodności, ale także przez rozwiązłą Rediwal, młodszą siostrę. Natomiast Orual jest pomiędzy Duszą a Ciałem. Pod koniec książki nie tylko staje się ona d r u g ą P s y c h e, lecz okazuje się samą Ungit, czyli Wenus. Nie symbolizuje jednak Miłości, ponieważ Miłością jest sam Bóg Góry.

Temat miłości został bardzo ciekawie potraktowany w tej książce. Zobrazowane są jej wszystkie platońskie rodzaje: *storge*, *philia*, *eros* i *agape*. Trzy pierwsze rodzaje zostają zniekształcone przez żądną miłości Orual, która chce brać, lecz nie może ani nie chce dać w zamian. Zazdrość o Psyche doprowadza ją niemal do szaleństwa i samobójstwa. Przyjaźń z Lisem zamienia się w wykorzystywanie starca, a miłość erotyczna, zauroczenie Bardią, wiedzie do jego śmierci. Ostatni rodzaj miłości, boska *agape*, dostępna jest tylko Psyche, która dzięki swej odwadze i współczuciu potrafi ponieść ofiarę za całe państwo, poświęcić własne szczęście dla siostry i sama walczyć o swojego oblubieńca.

Ofiara Psyche to bardzo ważny element mitu według Lewisa. Psyche poświęca się za cały naród. Zostaje złożona w ofierze, choć jest niewinna. Mimo to Psyche nie odczuwa gniewu, lecz zgadza się ze swoim losem. Choć jest odważna, boi się śmierci. Jej ofiara przywodzi na myśl z jednej strony Jezusa, z drugiej Sokratesa (niewinność), a z trzeciej Ifigenię. Jej los przypomina los Izydy poszukującej ciała Ozyrysa. Wszystko to przywodzi na myśl mit o umierającym bogu. Opowieść o Psyche może być zatem interpretowana jako kolejny mit o umierającym i odradzającym się bóstwie.

Mit o umierającym bogu łączy także tę opowieść z kolejną interpretacją. W podaniu kapłana z Essuru w *Dopóki mamy twarze* (Lewis 2010: 281–286) Wenus-Ungit każe Psyche wykonywać różne zadania. Po uwolnieniu Psyche wraca do Erosa i staje się boginią. Jest to cykliczny mit wyjaśniający pory roku, tak samo jak mit o Demeter i Korze. Lewis uczynił ze stosunkowo lekkiej bajki pogański mit o urodzajności i płodności. Dzięki czemu można tę opowieść porządkować pod naturalistyczną teorię mitów.

Podobnie jak mit Apulejusza może być rozumiany jako wędrówka duszy, w *Dopóki mamy twarze* mamy do czynienia z wędrówką wiodącą z jednej strony do samopoznania (Orual), z drugiej do połączenia z Bogiem (Psyche, także Orual). Jednak zamiast alegorycznej podróży Orual pisze książkę, dzięki której dochodzi do prawdy. Za to jej senne wizje pod koniec powieści mają bardziej mistyczny charakter.

Najważniejszym elementem książki według Lewisa było to, że siostra Psyche nie mogła zobaczyć jej pałacu. Dopiero po napiciu się wody z boskiego strumienia Orual przez moment widzi Dom Boga (Lewis 2010: 157–158). I mimo że gdzieś w głębi duszy od początku wierzyła Psyche, sama nie mogła

się przekonać do wiary w jej Boga i jego pałac. Wizja Domu Boga nie powoduje, że Orual pragnie zmienić zdanie. Dopiero gdy staje z Bogiem twarzą w twarz, uświadamia sobie, że od początku wierzyła. Istotnym problemem, który pragnie poruszyć autor, jest pytanie: czy zobaczyć znaczy uwierzyć? Lewis, ukrywając się pod postacią Orual (Schakel, 1984), kieruje to pytanie do czytelnika⁹. Choć książka nie sprawia wrażenia na pierwszy rzut oka głęboko religijnej, to odpowiada na wiele ważnych pytań dręczących zarówno ludzi wierzących, jak i niewierzących. Nie daje prostego rozwiązania, ale podsuwa pytania i wątpliwości, na które czytelnik sam może poszukać odpowiedzi.

Podsumowanie

Dopóki mamy twarze oraz mit Apulejusza łączy i dzieli wiele elementów. Jednak nadal pozostają one tą samą opowieścią o szczęśliwym połączeniu z Bogiem. Dzieje się tak dlatego, że wersja Lewisa nie jest przykładem demitologizacji, która zakłada drastyczne odejście od oryginału. Jest to, jak sam podtytuł wskazuje, mit opowiedziany na nowo. To, co zastosował Lewis, to remitologizacja. Odniesienia do oryginału dla czytelników znających mit są oczywiste. Wersja Lewisowskiego mitu nie wyklucza Apulejuszowego, raczej jest jego uzupełnieniem. Dzięki książce Lewisa można sięgnąć do istoty mitu o Erosie i Psyche, która może umknąć w kontekście całej historii opowiedzianej w *Metamorfozach*. Ponadto książka Lewisa zawiera współcześnie mocniejszy przekaz. Apulejusz w *Złotym osle* zachęca do religijnego przeżycia, do nawrócenia się na kult Izydy. Lewis zaś stawia ważne pytania o religię chrześcijańską, pytania, które w dużej mierze zastanowią większość czytelników:

Zobaczyłam, dlaczego bogowie nie przemawiają do nas wprost, ani też nie pozwalają nam udzielić odpowiedzi. Dopóki te słowa nie zostaną z nas wydobyte, dlaczego mieliby słuchać częściej gadaniny, która zdaje nam się stosownym wyrazem naszych myśli? Jak mogą spotkać się z nami twarzą w twarz, dopóki mamy twarze? (Lewis, 2010: 337).

⁹ Podobne zagadnienie pojawia się w *Lwie, czarownicy i starej szafie*, pierwszej części *Opowieści z Narnii*. Tam Lucja odkrywa równoległy świat, w który nie chce uwierzyć jej rodzeństwo. Dopiero gdy wszyscy razem tam trafiają, dzieci przepraszają Lucję za brak zaufania i wierzą jej, ponieważ sami zobaczyli Narnię. Co ciekawe, zarówno w *Opowieściach z Narnii*, jak i w *Dopóki mamy twarze* bohaterowie, zanim uwierzą, zastanawiają się, czy osoba głosząca tę wiarę nie straciła rozumu lub czy nie kłamie.

BIBLIOGRAFIA

- Apulejusz, 1976, *Metamorfozy*, tłum. Edwin Jędrkiewicz, Warszawa.
- Como James, 1975, *Till we have faces. A preface to comprehension*, „CSL: The Bulletin of the New York C. S. Lewis Society”, t. 7 (listopad).
- Cytowska Maria, Szelest Hanna, 1992, *Literatura rzymska. Okres cesarstwa*, Warszawa.
- Cytowska Maria, Szelest Hanna, 2007, *Historia literatury starożytnej*, Warszawa.
- Harrison Stephen J., 2013, *Some epic structures in Cupid and Psyche*, Oxford.
- Harrison Stephen J., 2013, *Framing the ass. Literary texture in Apuleius' 'Metamorphoses'*, Oxford.
- Lewis Clive Staples, 2010, *Dopóki mamy twarze*, tłum. Albert Gorzkowski, Kraków.
- Myers Doris. T., 2003a, *Bareface. A guide to C.S. Lewis's last novel*, Missouri.
- Sapota Tadeusz, 2001b, *Magia i religia w twórczości Lucjusza Apulejusza z Madaury*, Kraków.
- Schakel P.J., 1984, *Reason and imagination in C.S. Lewis. A study of "Till we have faces"*, Michigan.
- Stabryła Stanisław, 1980, *Antyk we współczesnej literaturze polskiej*, Kraków.
- Stabryła Stanisław, 1983, *Hellada i Roma w Polsce Ludowej. Koncepcja antyku w literaturze polskiej w latach 1945–1975*, Kraków.